



NAPA wprowadzenie i przegląd

Slajd 1:

Witam, nazywam się Tom Pickerell i jestem Kierownikiem Projektu w NAPA (North Atlantic Pelagic Advocacy Group), a to jest krótkie wprowadzenie i przegląd działań NAPA.

Slajd 2:

Dlaczego powstało NAPA? Jaki problem próbujemy rozwiązać? Ten wykres przedstawia porównanie połowów makreli północno-atlantyckiej zaznaczonych na pomarańczowo z zaleceniami ICES zaznaczonymi na niebiesko. Zalecenia naukowe i uzgodnione kwoty połowowe pokrywały się aż do 2008/2009 r. W tym momencie jedno lub kilka państw nadbrzeżnych, połowiących ten gatunek, czyli Islandia, Grenlandia, Norwegia, Unia Europejska, a teraz również Wielka Brytania, Wyspy Owczce oraz Federacja Rosyjska, ustanowiły jednostronne kwoty połowowe. Jak widać, w konsekwencji, zalecenia naukowe zostały przekroczone, a stado jest przeławiane aż po dzień dzisiejszy.

Slajd 3:

Podobne wykresy dla śledzia północno-atlantyckiego i błękitka obrazują ten sam problem, ale w innym czasie. W przypadku śledzia zalecenia naukowe odnośnie połowów były przestrzegane aż do 2013 r., w którym zalecane kwoty zaczęły być przekraczane, co doprowadziło do przełowienia. Podobnie w przypadku błękitka od 2014 r. widzimy przekroczenie zaleceń ICES.

Slajd 4:

Ten wykres przedstawia te same informacje, ale w nieco inny sposób. Na czerwono zaznaczono okresy, w których brakowało porozumienia w sprawie zarządzania, czyli nie było porozumienia w sprawie całkowitych kwot połowowych między państwami nadbrzeżnymi. Na niebiesko zaznaczono okresy, w których takie porozumienia były zawarte. Tylko w jednym okresie, trwającym 4 lata, takie porozumienie obowiązywało dla wszystkich trzech omawianych stad. Jak widać, minęło 10 lat od ostatniego porozumienia w sprawie któregośkolwiek z tych trzech stad.

Slajd 5:

Jakie były konsekwencje? W 2019 r. certyfikat MSC (Marine Stewardship Council) dla makreli północno-atlantyckiej został zawieszony i pozostaje zawieszony do dzisiaj, co oznacza, że certyfikat nie jest już ważny. Rok później, w 2020 r. certyfikaty dla śledzia północno-atlantyckiego i błękitka również zostały zawieszane, czego skutkiem była utrata około 2 milionów ton ryb z certyfikatem MSC każdego roku z powodu zawieszenia certyfikatów. Sytuacja ta miała wpływ na łańcuch dostaw oraz rynek.

Slajd 6:

Co się zmieniło? Co spowodowało ten brak porozumienia? Jedną z propozycji jest migracja stad w obrębie północno-wschodniego Atlantyku. Wykres po lewej stronie obrazuje żerowiska makreli od 2010 r. do 2020 r. Na czerwono zaznaczono największy wolumen makreli. Możemy zaobserwować, że nastąpiła migracja na zachód w kierunku Islandii i Grenlandii, a następnie kolejna migracja na

wschód. Twierdzi się, że ta zmiana w rozmieszczeniu spowodowała, że kraje nadbrzeżne zdecydowały na nowo przyjrzeć się przydzielonym kwotom, żeby stwierdzić komu co się należy, i wprowadzić zmiany pomimo braku zgody ze strony pozostałych. Podobny problem dotyczy śledzia. Pierwszy obrazek po prawej stronie obrazuje średnie żerowisko śledzia w okresie 1995-2003 r., a drugi 2015-2017 r. Ponownie widać, że nastąpiła migracja na zachód, która zmienia rozmieszczenie stad, a co za tym idzie możliwości połowowe pożądane przez państwa nadbrzeżne.

Slajd 7:

Jakie były konsekwencje? Certyfikat MSC zniknął z produktów, co jest widoczne szczególnie na rynku sprzedaży detalicznej. Dla przykładu: to są puszki tego samego produktu – makreli z północno-wschodniego Atlantyku – jedna posiada certyfikat MSC, a druga nie, ale jest to ten sam produkt. Zaistniała sytuacja wpływa na firmy w łańcuchu dostaw, które publicznie zobowiązały się do pozyskiwania zrównoważonych ryb i owoców morza, np. oferując produkty z certyfikatem MSC. Te firmy zaczęły niepokoić się zaistniałą sytuacją, więc zdecydowały się podjąć współpracę w celu rozwiązania sytuacji.

Slajd 8:

NAPA została utworzona przez niewielką liczbę firm w Wielkiej Brytanii, ale szybko zorientowano się, że problem nie dotyczy tylko Wielkiej Brytanii, a całego świata, ponieważ produkty z tych rybołówstw sprzedawane są na całym świecie. W tym momencie w skład NAPA wchodzi 53 firmy, m.in. sprzedawcy detaliczni, dostawcy, przetwórcy, importerzy, a także producenci pasz dla akwakultury, przedsiębiorstwa zajmujące się akwakulturą zainteresowane błękitkiem oraz członkowie branży tacy jak Swedish Seafood Association czy European Fishmeal and Fish Oil Producers. Firmy nie są skupione tylko wokół północno-wschodniego Atlantyku, mamy reprezentantów również z Australii, Japonii oraz Ameryce Północnej.

Slajd 9:

Jeżeli chodzi o skalę członkostwa w NAPA, w 2020 r. przeprowadziliśmy ankietę w celu ustalenia, jakie ilości produktu kupowane są przez partnerów NAPA. Z prawej strony wykresu widać, że partnerzy NAPA zakupili 127 tys. ton makreli o wartości 180 mln euro w 2020 r. Dodatkowo partnerzy zakupili 784 tys. ton śledzia i nieco ponad 5 tys. ton błękitka. To stanowi około 12% TAC makreli, 100% TAC śledzia i około połowę TAC, czyli całkowitego dozwolonego połowu, błękitka. Partnerzy NAPA są znaczącymi nabywcami tych produktów. Obliczona przez nas wartość sprzedaży, która przedstawia ogólny zarys ilości ryb pelagicznych, jakie są kupowane przez partnerów NAPA, wynosi 800 mln Euro. Wartość ta została obliczona na podstawie danych z pierwszego punktu wyładunku, przez co nie jest prawdopodobnie dokładnym odzwierciedleniem, ale ogólnym zarysem wpływu obecnej sytuacji.

Slajd 10:

Ten wykres przedstawia globalny zasięg członkostwa NAPA. Jak już wspomnieliśmy, problem nie dotyczy wyłącznie północno-wschodniego Atlantyku. Produkty z tych rybołówstw są sprzedawane na całym świecie i jak widać mamy reprezentację na całym świecie.

Slajd 11:

Co staramy się osiągnąć? Staramy się rozwiązać kwestię przydziałów, tzn. podziału kwot połowowych pomiędzy państwami nadbrzeżnymi. Chcemy zapewnić, że każda ze stron rozumie swój przydział, czyli procent z całkowitego dozwolonego połowu opartego na doradztwie naukowym, który

przysługuje każdej ze stron. To powinno zakończyć spór oraz negocjacje. Po drugie, należy przestrzegać zaleceń naukowych. Przydzielony procent dla danego kraju wynika z doradztwa naukowego opartego na zasadzie maksymalnego zrównoważonego połowu. Wreszcie chcemy, aby zostały wprowadzone długoterminowe plany zarządzania, które stanowiłyby podstawę dla przestrzegania kwot połowowych i zaleceń. To oznacza, że zamiast prowadzić doroczne negocjacje, każda ze stron powinna znać przydzielony jej procent. Długoterminowe plany zarządzania powinny być regularnie poddawane ocenie, aby uwzględnić różnice w rozmieszczeniu geograficznym stad. To nie są żadne nowatorskie odkrycia, to są podstawy zarządzania rybołówstwem. Obecnie organizowane są doroczne negocjacje pomiędzy państwami nadbrzeżnymi w sprawie podziałów, co ułatwia jednej ze stron ustanowienie swojej własnej, unilateralnej kwoty, która prowadzi do zaprzepaszczenia całego układu. Tak obecnie przedstawia się sytuacja.

Slajd 12:

Jak NAPA zamierza rozwiązać ten problem? Ten diagram podsumowuje nasze podejście. Partnerzy NAPA są reprezentowani przez łańcuch dostaw oznaczony niebieskim symbolem w lewym dolnym rogu. Oczywiście bezpośrednio angażujemy się w delegacje komisji ds. rybołówstwa północno-wschodniego Atlantyku, które pozwalają państwom nadbrzeżnym brać czynny udział w zarządzaniu rybołówstwami. Jest to przykład bezpośredniego wsparcia i zaangażowania, którego można spodziewać się po kampanii. Obejmuje ono pisanie do ministrów ds. rybołówstwa oraz delegatów, wyjaśnianie naszych celów oraz konsekwencji ekonomicznych oraz wnoszenie próśb o wsparcie w rozwiązaniu obecnej sytuacji. Bezpośrednio angażujemy się również w sektor połowowy na dwa sposoby: mamy okrągły stół dla sektora połowowego, który spotyka się regularnie w ciągu roku. W tym momencie angażujemy się, informujemy o naszych działaniach i szukamy wsparcia ze strony rybaków. Nasze stanowisko zakłada, że wyzwania, przed którymi stoją rybołówstwa nie są winą sektora połowowego, a delegatów oraz ministrów krajów nadbrzeżnych, natomiast rozwiązanie obecnej sytuacji przyniosłoby korzyść sektorowi połowowemu. Korzystamy również z tzw. oświadczeń o źródłach zaopatrzenia, które określają, co się stanie, jeżeli sytuacja nie zostanie rozwiązana. Ta sytuacja nie może trwać bez zakończenia. Wróć jeszcze do oświadczeń o źródłach zaopatrzenia, ale ogólnym celem jest zaangażowanie sektora połowowego we wsparcie naszych działań i rzecznictwa, ponieważ wszyscy mamy wspólny cel – zrównoważone rybołówstwa zdolne otrzymać certyfikację, jeżeli zdecydują się o nią ubiegać.

Slajd 13:

Nasze podejście do tego zagadnienia obejmuje projekty poprawy stanu łowisk (ang. FIP – Fishery Improvement Project). FIPy to w zasadzie ramy, które określają sposób, w jaki rybołówstwo może przejść z niższego poziomu wydajności na wyższy. Po osiągnięciu lepszego poziomu wydajności, rybołówstwo będzie w stanie uzyskać certyfikację MSC. Jest to powszechnie stosowana zasada, FIPy są już rozpowszechnione, a my stosujemy to podejście w naszej pracy.

Slajd 14:

Mamy dwa FIPy – jeden dotyczący makreli i śledzia, oparty na standardzie Marine Stewardship Council, który określilibyśmy jako tradycyjny FIP. Ten FIP jest dostępny na stronie fisheryprogress.org i jak widać jest on realizowany na żywo już od nieco ponad roku. Przyznano nam ocenę postępu C, która oznacza pewien postęp w ostatnim czasie, co uznalibyśmy za akceptowalne. Wszystkie informacje o naszych działaniach znajdują się na stronie. W przypadku błękitka, który jest raczej przeznaczany na paszę, niż do konsumpcji przez człowieka, zdecydowaliśmy się na użycie The MarinTrust Improver Programme. The MarinTrust jest standardem podobnym do Marine

Stewardship Council, ale został zaprojektowany z myślą o rybach przeznaczonych na paszę. Powodem takiej decyzji było uznanie, jakie otrzymuje się przy udziale w FIP, obejmujące zarówno rybołówstwo, jak i składnik paszy, co jest oczywiście istotne dla naszych członków, zaangażowanych w ten sektor. Działania, jakie podejmujemy w ramach obu projektów są identyczne, jedyna różnica dotyczy administracji.

Slajd 15:

Nasze FIPy cieszą się dużym zainteresowaniem, ponieważ wyzwania, przed którymi stoją rybołówstwa nie wynikają ze stanu zasobów ryb, przyłowu lub wpływu na ekosystem, ale z polityki i decyzji dotyczących zarządzania. Dlatego uznaliśmy je za FIPy polityczne. Ten magazyn był rozprowadzany na targach ryb i owoców morza w Bostonie przez SeafoodSource. Zawiera on artykuł poświęcony naszym działaniom, w którym zauważono, że niedawne opracowanie FIPu politycznego w celu rozwiązania problemu wynikającego z braku dostosowania się do całkowitych dopuszczalnych połowów, skutkującego utratą certyfikatu MSC, jest doskonałym przykładem współpracy wewnątrz sektora. Oczywiście zgadzamy się z tym.

Slajd 16:

Jak już wspominałem, w naszym podejściu podkreślamy konsekwencje rynkowe, jakie wynikną z braku działania. Co by się stało, gdyby FIP się nie powiódł? Co by się stało, gdyby nie nastąpiły żadne zmiany, ponieważ nie możemy kontynuować dotychczasowych działań. Poprosiliśmy każdego z naszych członków o napisanie oświadczenia, które jasno określa co się stanie. Niektórzy stwierdzili, że dokonają przeglądu swoich źródeł zaopatrzenia. Inni, że będą kupować produkty tylko od tych krajów nadbrzeżnych, które będą aktywnie starały się rozwiązać problem. Niektórzy stwierdzili, że będą płacić niższe ceny, ale niektórzy zadeklarowali się, że przestaną się zaopatrywać. Young's Seafood, marka produktów domowych z Wielkiej Brytanii zadeklarowała, że przestanie zaopatrywać się w makrelę z północno-wschodniego Atlantyku, jeżeli FIP się nie powiedzie, co zostało podchwyczone przez gazetę Guardian. Te deklaracje są znaczące i mogą nieść za sobą konsekwencje, co my wykorzystujemy dla wprowadzenia zmian.

Slajd 17:

Jeżeli brzmi to ciekawie, co możesz zrobić? Możesz dołączyć do NAPA. Im więcej mamy członków, tym większy nasz wpływ. Ty także możesz zyskać uznanie z tytułu zaopatrzenia w surowce pochodzące z projektów poprawy jakości rybołówstwa. Co więcej, możesz zademonstrować swoje przywództwo w dążeniu do rozwiązania problemów tych rybołówstw. Mamy dwa rodzaje członkostwa – płatne członkostwo, które wynosi £3000 rocznie i gwarantuje ci miejsce w komitecie sterującym lub bezpłatne, które czyni cię zwykłym członkiem. Po drugie, możesz objąć jasne stanowisko w sprawie zaopatrzenia. Do czego wzywasz? Co się stanie, jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie? Oczywiście, jeżeli jesteś członkiem NAPA, oferujemy pełne wsparcie w tym zakresie. Na zakończenie, możesz zaangażować się w rzecznictwo. Napisz do ministra ds. rybołówstwa swojego kraju lub krajów, z których pozyskujesz surowiec. Napisz do swoich dostawców, organizacji członkowskich, informując o swoich obawach i oczekiwaniach. Dla członków NAPA wszystkie zasoby, w tym gotowe szablony tekstu, będą udostępnione.

Slajd 18:

Dziękuję za uwagę. Jeżeli masz jakiegokolwiek pytania, nie wahaj się ze mną skontaktować. Oto mój adres mailowy, mamy też konto na Twitterze @NAPAFisheries, na którym informujemy o najnowszych wydarzeniach. Dziękuję.